

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Judejko

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto del. do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu
Łukasza Wawrzyniaka

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r.

sprawy **R. P.**

oskarżonego z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu z dnia 11 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt II K 376/16

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. P. kwotę 619, 92 zł brutto tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

SSO Anna Judejko

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 11 maja 2017 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 376/17 Sąd Rejonowy w Rawiczu uznał oskarżonego **R. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 226 § 1 k.k w zw. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok powyższy zaskarżył **obrońca oskarżonego** zarzucając mu:

- naruszenie art. 7 k.p.k. na skutek błędnej oceny zeznań świadków funkcjonariuszy służby więziennej sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – co miało wpływ na treść orzeczenia,
- naruszenie art. 167 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. na skutek oddalenia wniosku oskarżonego o przesłuchanie świadków na wskazane poprzez oskarżonego okoliczności - co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia,

- w konsekwencji powyższych naruszeń przepisów prawa procesowego, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, że oskarżony popełnił zarzucane mu czyny.

Z ostrożności procesowej, w sytuacji nieuwzględnienia powyższych zarzutów, skarżący zarzucił odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie na skutek błędnego przyjęcia, że pokrzywdzeni biorąc pod uwagę obiektywne kryteria mogli obawiać się gróźb oskarżonego.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu przestępstw, po przeprowadzeniu przez Sąd zawnioskowanych dowodów, względnie w przypadku uznania, że brak jest do tego podstaw, uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu za instancję odwoławczą, które nie zostały opłacone w całości ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna a podniesione w niej zarzuty – chybione. Stwierdzić bowiem należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie skrupulatnie przewód sądowy zaś zebrany materiał dowodowy poddał wnikliwej analizie, w rezultacie czego prawidłowo ustalił stan faktyczny, z którego wywiódł trafne wnioski natury prawnej. Wbrew zarzutom apelacji ustalenia Sądu Rejonowego są prawidłowe i uwzględniają całokształt okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy głównej. Jednocześnie Sąd I instancji z zachowaniem wymagań określonych w art. 424 k.p.k. w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył okoliczności, jakie doprowadziły do skazania.

Należy w tym miejscu zauważyć, że ocena każdego przeprowadzonego w toku postępowania dowodu pozostawiona jest sądowi orzekającemu, który obowiązany jest dokonać jej z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i takiej też oceny dowodów dokonał Sąd I instancji w omawianej sprawie. Sąd I instancji w sposób przekonujący wskazał zatem dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w przeważającej części i tylko w niewielkim zakresie, w części, w której oskarżony wyjaśnia, że wysłał skargi do różnych instytucji związane z działalnością Zakładu Karnego w R. dał im wiarę. Podobnie argumentację Sądu Rejonowego odnośnie wiarygodności dowodu z zeznań świadków D. N., T. M. i M. D. należało uznać za prawidłową i pozostającą pod ochroną art. 7 k.p.k. Rację bowiem ma Sąd I instancji, że zeznania pokrzywdzonych były logiczne i rzeczowe, a nadto dopełniały się ze sporządzoną jeszcze w dniu zdarzenia dokumentacją dotyczącą zachowania oskarżonego, wobec którego zastosowano karę dyscyplinarną w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej. Apelujący na poparcie swego stanowiska o dokonaniu przez Sąd Rejonowy niewłaściwej oceny wyjaśnień oskarżonego jak i zeznań świadków nie przytoczył tego rodzaju okoliczności, które mogłyby tę ocenę podważyć. Obrońca oskarżonego kwestionując prawidłowość dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych usiłował bowiem wykazać, że oddalając wnioski dowodowe oskarżonego Sąd I instancji w rzeczywistości uniemożliwił mu podjęcie jakiegokolwiek obrony. Ze stanowiskiem tym nie sposób jednakowoż się zgodzić. Zauważyć bowiem należy, że okoliczności, na które miały zostać przesłuchane wymienione we wniosku dowodowym osoby nie dotyczą zdarzenia z dnia 6 czerwca 2016r., osoby te nie były świadkami przedmiotowego zdarzenia, trafnie zatem uznał Sąd I instancji, że przeprowadzenie wnioskowanych dowodów nie miało żadnego znaczenia dla wyjaśnienia okoliczności niniejszej sprawy.

Skarżący dokonując odmiennej oceny materiału dowodowego nie przytacza żadnej argumentacji na poparcie swojej tezy, że oskarżony został pobity przez funkcjonariuszy służby więziennej. Powyższe jawi się jako tym bardziej nieprawdopodobne jeżeli weźmiemy pod uwagę, że oględzin ciała u oskarżonego dokonano na wniosek funkcjonariuszy służby więziennej, z zaświadczenia lekarskiego zaś - w którym opisano stwierdzone u oskarżonego obrażenia, - wynika, że funkcjonariusze zgodnie podali, iż stwierdzone u oskarżonego obrażenia nastąpiły w wyniku

samookaleczenia. Oskarżony natomiast w trakcie badania milczał (k. 13). W ocenie Sądu Okręgowego gdyby oskarżony rzeczywiście został pobity, to nie jest prawdopodobne, aby milczał w trakcie badania i nie wskazał na taką przyczynę stwierdzonych obrażeń. Tym bardziej, że - jak wynika z charakterystyki przedstawionej przez wychowawcę - oskarżony był postrzegany w zakładzie karnym jako osoba wulgarna i przejawiająca agresywne zachowania, nie wydaje się zatem aby obawiał się ujawnić fakt pobicia go.

Należy wskazać, że oparcie ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych nie stanowi uchybienia, które by mogło powodować uchylenie zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy zgodnie z nakazem wynikającym z treści art. 424 k.p.k. wykazał jakimi względami kierował się dokonując takiej a nie innej oceny dowodów, a nadto gdy ocena ta nie jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Konfrontacja poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń z dowodami sprawy przekonuje o zgodności tychże ustaleń oraz trafności wyciągniętych wniosków i wskazuje w istocie na rozważenie przez Sąd I instancji wszystkich zasadniczych okoliczności mających znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje co do oceny materiału dowodowego argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, która jest wyczerpująca i nie ma potrzeby powielania jej w tymże uzasadnieniu.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniami skarżącego jakoby Sąd Rejonowy w sposób nieprawidłowy przyjął, iż zachowaniem oskarżonego zrealizowane zostały znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Biorąc bowiem pod uwagę postawę oskarżonego, jego agresywne zachowanie i bezkrytyczną postawę w stosunku do dotychczasowego stylu funkcjonowania, które wyrażone zostały w charakterystyce osadzonego (k.11) uznać należy obawę pokrzywdzonych za jak najbardziej uzasadnioną. Tym bardziej, że wszyscy pokrzywdzeni w sprawie zgodnie podają, iż oskarżony jest osobą nieobliczalną, co pozwala im przypuszczać, że oskarżony spełni kierowane wobec nich groźby. Pamiętać przy tym należy, że dla przyjęcia uzasadnionej obawy, iż groźba sprawcy zostanie spełniona wystarczy, aby adresat uświadomił sobie, że zostanie popełnione przestępstwo na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej (por. A. Spotowski, [w:] I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, System Prawa Karnego, t. 4, cz. 2, s. 29). Moment ten jest decydujący przy ustaleniu czasu popełnienia przestępstwa. Jak słusznie wskazuje M. F. przestępstwo to "jest dokonane (a więc jego skutek następuje) w momencie, w którym u adresata groźby powstaje uzasadniona obawa jej spełnienia (a nie w momencie wypowiedzenia groźby)" (por. M. Filar, [w:] Filar, Komentarz KK, 2014, s. 1100).

Niewątpliwym jest przy tym, że oskarżony wypowiedzianymi w stronę pokrzywdzonych słowami wprost groził im popełnieniem przestępstwa na szkodę ich i ich rodzin. Fakt zaś, że pokrzywdzeni w chwili czynu mieli zasłonięte twarze w żadnym stopniu nie umniejsza przekonania Sądu, że obawa spełnienia tychże groźb była uzasadniona. Jak już bowiem wskazano wcześniej, oskarżony był w zakładzie karnym oceniany jako osoba zdemoralizowana i nieobliczalna. Pokrzywdzeni mogli zatem obawiać się, że oskarżony będzie dążył do poznania ich tożsamości w celu zrealizowania wypowiedzianych groźb i popełnienia przestępstwa na ich szkodę, bądź ich najbliższych. Biorąc zatem pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności samego zdarzenia jak i subiektywne odczucia pokrzywdzonych związane z groźbami kierowanymi do nich przez oskarżonego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił, że zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. Zważywszy zaś na wypowiedziane w sposób wulgarny przez oskarżonego wobec funkcjonariuszy zniewagi, nie budzi wątpliwości fakt, że wyczerpał on nadto swym zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k.

Biorąc zatem pod uwagę całokształt okoliczności zdarzenia, Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I Instancji w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego, jak również dokonanej subsumpcji prawnej poczynionych ustaleń faktycznych co do zachowania oskarżonego.

Uwzględniając zakres apelacji obrońcy, kontroli należało poddać wszystkie rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku. Odnośnie rozstrzygnięcia o karze wskazać należy, że zarzucanego oskarżonemu przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art., 11 § 2 k.k. dopuścił się on w warunkach recydywy stypizowanej w art. 64 § 1 k.k. W świetle tego faktu, jak również innych okoliczności obciążających oskarżonego wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie sposób uznać orzeczonej wobec niego kary jako rażąco niewspółmiernej w rozumieniu art.

438 pkt 4 k.p.k. Wymierzona R. P. kara zasadnicza jest adekwatna do stopnia zawinienia i spełnia wszystkie zasady określone w art. 53 i następnych Kodeksu karnego.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzuty apelacji stanowią li tylko polemikę z prawidłową oceną i ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. W konsekwencji powyższej oceny, nie znajdując nadto innych podstaw odwoławczych, które Sąd winien wziąć pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Orzeczenie o kosztach obrony z urzędu znajduje oparcie w przepisach § 4 ust.1 i 3, §17 ust.2 pkt. 4 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016.1714).

W punkcie 3 orzeczenia Sąd orzekł o kosztach procesu zwalniając oskarżonego na podstawie art.624 § 1 k.p.k. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za drugą instancję. Sąd uwzględnił przy tym, że oskarżony jest osobą skazaną, nie pracuje i nie posiada żadnego majątku, który umożliwiłby mu poniesienie tychże kosztów. .

SSO Anna Judejko